

Skutki braku przestrzegania procedur i standardów

PORTAL
PIELĘGNIAREK
I POŁOŻNYCH

Sprawa poparzonego noworodka

Poniżej przedstawiamy fragmenty uzasadnienia do wyroku, w procesie sądowym dotyczącym wysokości zadośćuczynienia, renty. Natomiast pochylmy się nad tą sprawą w kontekście organizacji pracy pielęgniarskiej, warunków pracy, standardów i procedur postępowania na własnym stanowisku pracy.

„Pielęgniarka przygotowała łóżeczko dla noworodka, m.in. wkładając tam napełnione wcześniej gorącą wodą termofory gumowe, które miały służyć ogrzaniu dziecka. Kiedy pielęgniarka przewiozła noworodka do matki, wyjmując dziecko z łóżeczka, stwierdziła, iż kocyk jest mokry. Pielęgniarka rozebrała noworodka i wówczas okazało się, że skóra dziecka jest silnie zaczerwieniona, powiadomiono o zdarzeniu dyżurujących lekarzy, którzy udzielili dziecku pierwszej pomocy. Okazało się, że dziecko doznało rozległych poparzeń wywołanych wodą wyciekającą z termoforu. Stwierdzone obrażenia to: oparzenia termiczne III stopnia klatki piersiowej, pośladka, barku, ramienia prawego obejmujące ok. 30 % powierzchni ciała.

Szpital stał na stanowisku, że „wyciek wody nastąpił na skutek pęknięcia termoforu spowodowanego wadliwością tego sprzętu medycznego. (...) wyłączną przyczyną szkody jest ukryta wada materiałowa sprzętu medycznego w postaci termoforu, który był użyty zgodnie z jego przeznaczeniem i instrukcją. Wadliwość instrukcji i termoforu została natomiast potwierdzona decyzją Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, która wycofała z obrotu i używania na terenie RP wadliwych termoforów. Termofor, który uległ uszkodzeniu w dniu (...) r. użyty był w celu ogrzania łóżeczka, a nie noworodka. W ocenie pozwanego wadliwość termoforu winna obciążać producenta lub importera tego sprzętu. Pozwany stosował się do instrukcji producenta odnośnie temperatury wody, zgodnie z którą nie mogła ona przekraczać 90 stopni C. Pozwany zaprzeczył, aby używane przez jego pracowników termofory były przeterminowane. Pozwany zaprzeczył również, aby jego pracownik – pielęgniarka nie dochowała należytej staranności i ostrożności podczas użytkowania termoforu. Zaprzeczył również temu jakoby or-

ganizacja pracy oraz przestrzeganie zasad bezpieczeństwa pacjentów na oddziale noworodkowym nie była właściwa, w szczególności w zakresie sposobu użytkowania i przechowania termoforów.”

W uzasadnieniu do wyroku zacytowano również zeznania świadków:

1. „Na oddziale używano termoforów gumowych na wiele lat przed zdarzeniem. Służyły one, obok inkubatorów do ogrzewania łóżek noworodków, aby zapobiec ochłodzeniu organizmu dzieci. Inkubatory przeznaczone były dla słabszych dzieci. Stosowanie termoforów w 2008 r. w celu zapewnienia ciepła noworodkom było dopuszczalne, chociaż w większości szpitali na terenie Polski nie było to praktykowane, gdyż używany był nowocześniejszy sprzęt, taki jak lampy podgrzewające, materace grzewcze, podczerwieńne czujniki. Sposób przygotowywania termoforów na Oddziale nie był nigdzie zapisany w formie instrukcji, regulaminu, czy innego aktu prawnego o charakterze wewnętrznym. Zasady używania termoforów były przekazywane pielęgniarkom przez oddziałową oraz konsultanta medycznego w dziedzinie neonatologii. Zgodnie z ustaleniami woda do termoforów miała być wlewana w proporcji „pół na pół” tzn. połowa wody była zimna (z kranu), a połowa gorąca (wrzątek z czajnika). Temperatura wody w termoforze wynosiła wówczas ok. 50°C. Termofory (jeden bądź dwa) mocowano wewnątrz łóżeczka poprzez przywiązanie ich do jego ram za pomocą tasiemek korka. Wlew był kierowany ku górze, bądź na zewnątrz łóżeczka, aby zapobiec wyciekowi wody. Termofory nie mogły mieć bezpośredniej styczności z dzieckiem, dlatego owijano je w pieluchy i dodatkowo przykrywano kocykiem. Przed umieszczeniem termoforów w łóżeczku pielęgniarki miały obowiązek sprawdzać ich stan oraz szczelność, obracając termofor. Nie były używane termomet-

do pomiaru temperatury wody. Po użyciu termofory były suszone i umieszczane w szafkach. Termofory nie podlegały okresowym przeglądom. O ich nieprzydatności na skutek zużycia decydowały pielęgniarki. Po wypadku wojewódzki konsultant w neonatologii zakazał na terenie całego województwa stosowania termoforów w celu zapewnienia ciepła noworodkom.”

2. „Termofory były przechowywane w szafce. Ulotki z datą ważności znajdowały się w opakowaniach foliowych. Po rozpakowaniu nie można było ustalić, która ulotka, a zatem jaka data ważności, dotyczy którego konkretnie termoforu.”

Szpital po wypadku zgłosił do Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych wystąpienie incydentu medycznego z termoforem gumowym polegającego na poważnym poparzeniu noworodka. Prezes decyzją zobowiązał importera termoforów do wydania notatki doradczej zawierającej ostrzeżenia wydane w celu dostarczenia informacji i zaleceń o tym, jakie działania powinny zostać podjęte podczas użytkowania termoforów gumowych i termoforów gumowych w pokrowcu, o objętości 2 litrów, produkcji chińskiej. Minister zdrowia uchylił tą decyzję. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych podjął decyzję o wycofaniu z obrotu i z używania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej termoforów gumowych i termoforów gumowych w pokrowcu, o objętości 2 litrów, produkcji chińskiej. Sąd szczególnie podkreślił, że „zgodnie zaś z art. 18 ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej, pielęgniarka zobowiązana była wykonywać zawód zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, dostępnymi jej metodami i środkami, zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz ze szczególną starannością. To na pielęgniarkę spoczywał ustawowy

obowiązek zachowania podwyższonej, zawodowej staranności w rozumieniu art. 355 § 2 kc. Zobowiązana była do udzielania świadczeń opieki medycznej noworodkom, czyli osobom wymagającym szczególnej troski, wrażliwości, dokładności i przestrzegania wszelkich najdrobniejszych nawet wymogów postępowania medycznego. Dotyczy to także odpowiedniego przygotowania i zastosowania wykorzystywanych sprzętów, narzędzi, urządzeń i innych przedmiotów.”

Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd do ustalenia, że „oparzenie i jego skutki w postaci wskazanych obrażeń oraz zaburzeń funkcjonowania organizmu powódki powstały w wyniku kontaktu powierzchni skóry z wodą o zbyt wysokiej temperaturze. Bez znaczenia jest, czy woda o takiej temperaturze pochodziła z termoforu,

z jakiegokolwiek innego naczynia czy zbiornika, z kranu czy jeszcze z innego źródła. Czynnikiem zagrożenia dla zdrowia była wysoka temperatura. Gdyby woda, która napełniony został termofor użyty do ogrzania łóżeczka, w którym umieszczona została powódka, miała właściwą temperaturę ok. 41 °C, niezależnie od pęknięcia powłoki termoforu, powódka nie doznałaby obrażeń. Przyczyną sprawcą obrażeń doznanych przez powódkę nie był zatem sam stan termoforu ani jego uszkodzenie, niezależnie od źródła powstania tego uszkodzenia. Stan, w jakim znalazła się noworodek, jest wynikiem działania personelu medycznego pozwanego szpitala, a nie posłuszenia się określonym sprzętem medycznym.” Poparzone dziecko przeszło 11 zabiegów operacyjnych.

Wybrano z uzasadnienia wyroku (mm)

Wartość pracy pielęgniarki

PORTAL
PIELĘGNIAREK
I POŁOŻNYCH

Koszt opieki domowej

Sąd Apelacyjny - jedna godzina opieki w domu chorego (wegetatywnie) przez „fachową” pielęgniarkę to koszt 40 - 50 złotych.

Z orzeczenia Sądu Apelacyjnego z 2012 roku:

„Powód wymaga nieustannej, całodobowej, profesjonalnej i wszechstronnej opieki, gdyż jest całkowicie niezdolny do samodzielnego życia. Godzina pracy pielęgniarki - osoby odpowiednio wykwalifikowanej przy dziecku znajdującym się w stanie zdrowia analogicznym do stanu zdrowia powoda wynosi minimum 40 - 50 zł.”

W uzasadnieniu do wyroku zamieszczono także pogląd, że „w ocenie Sądu Apelacyjnego podawany przez stronę powodową szacunkowy koszt opieki domowej jawi się jako utrzymany w rozsądnych granicach”.

Z orzeczenia Sądu Apelacyjnego, rozpatrującego apelację w zakresie między innymi zakwestionowania wysokości kwoty za opiekę pielęgniarską.

(mm)

Wypowiedzenie warunków pracy

Likwidacja dodatku stażowego

PORTAL
PIELĘGNIAREK
I POŁOŻNYCH

Szpital powiatowy dokonał wypowiedzeń warunków pracy i płacy pielęgniarkom i położnym, proponując w nowym regulaminie wynagradzania wynagrodzenie bez dotychczasowych dodatkowych składników: wypłat nagród jubileuszowych, dodatków stażowych, dodatków funkcyjnych oraz odpraw emerytalnych.

Z orzeczenia Sądu Rejonowego z 2014 roku:

„Jako przyczynę wskazano wprowadzenie jednolitych zasad zatrudnienia dla wszystkich pracowników. Wskazano nadto, że celem wypowiedzenia jest utrzymanie dotychczasowych miesięcznych wynagrodzeń brutto.

I tak wypowiedziano np. warunki pracy i płacy w zakresie:

- stanowiska: specjalistki położniczej, wynagrodzenia: 2.318 zł, dodatku stażowego: 20%. Zaproponowano nowe warunki: stanowisko położna specjalistka, wynagrodzenie 2.684 zł;
- stanowiska: licencjat pielęgniarstwa zatrudniona na Bloku Operacyjnym na stanowisku pielęgniarki w systemie zmianowym, wynagrodzenia: 2.468 zł, dodatku stażowego: 20%. Zaproponowano nowe warunki: stanowisko pielęgniarka, wynagrodzenie 2.858 zł;
- stanowiska: magister pielęgniarstwa zatrudniona na Bloku Operacyjnym na stanowisku pielęgniarki anesteziologicznej w systemie zmianowym, wynagrodzenia: 2.539 zł, dodatku stażowego: 20%. Zaproponowano nowe warunki: stanowisko pielęgniarka, wynagrodzenie: 2.940 zł.

Pielęgniarki i położne w pozwie sądowym wystąpiły o uznanie wypowie-

wienia umownych warunków pracy i płacy za bezskuteczne. W uzasadnieniu do wyroku czytamy: „Zauważyć również należy, na co uwagę zwraca Sąd Najwyższy, że procedura uchwalania wewnętrznych regulaminów nie należy do procedury wypowiedziania umowy o pracę. Należy jedynie badać kwestię czy zaproponowane wynagrodzenie nie miało charakteru dyskryminującego, czy odpowiadało rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom pracownika oraz czy uwzględniało jakość i ilość świadczonej pracy. Zarzutów w tym zakresie pielęgniarki i położne jednak nie zgłaszały. Słuchany zaś w charakterze strony pozwanej prezes szpitala zeznał, że wynagrodzenia te odpowiadały kwalifikacjom pracowników i nie miały charakteru dyskryminującego. Analiza zaś dokonanych wypowiedzeń wskazuje na to, iż dodatek stażowy i funkcyjny został wliczony do podstawy wynagradzania”.

Sąd oddalił pozew pielęgniarek i położnych zasądzając od każdej z nich na rzecz szpitala kwoty po 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(mm)

O G Ł O S Z E N I E



**SKLEP
PIELĘGNIAREK
I POŁOŻNYCH**

99⁹⁹
ZŁ

**Podręcznik
diagnoz
pielęgniarskich**

Przewodnik planowania opieki opartej na dowodach naukowych

Intervencje/decyzje i wyniki opieki dla dorosłego, dziecka i osoby w wieku starszym, zdrowia matki/dzieci, zdrowia psychicznego, odrębności wielokulturowych i edukacji klienta/rodziny

**Betty J. Ackley
Gail B. Ladwig**

*Redakcja naukowa wydania polskiego:
Danuta Zarzycka
Barbara Ślusarska*

**KSIĘGARNIA DLA
PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH**

www.sklep.pielęgniarki.info.pl